

KS. JANUSZ NAGÓRNY

ZBROJNA OBRONA JAKO PROBLEM ETYCZNY
Spotkanie naukowe polskich teologów moralistów
Niepokalanów 22-24 września 1986 r.

1. W dobie wielu przemian - nade wszystko w zakresie życia społecznego i międzynarodowego - teologia moralna jest w szczególny sposób wezwana do nowego i pogłębionego rozważania tych spraw, które jawią się jako palące problemy współczesności.

Bez wątpienia w świetle dzisiejszych zabiegów o pokój i rozbrojenie z jednej strony, a nowych form walki, przemocy, terroryzmu - z drugiej, tradycyjna doktryna słusznej obrony domagała się nowych przemyśleń i rewizji dotychczasowych argumentacji w tym względzie. Nic więc też dziwnego, że właśnie ta problematyka stała się tematem naukowego spotkania ogólnopolskiej Sekcji teologów moralistów w Niepokalanowie w dniach od 22 do 24 września 1986 r.

2. W tym właśnie kierunku szło uzasadnienie wyboru tematu, jakie przedstawił przewodniczący Sekcji, ks. dr B. Inlender w ramach wprowadzenia w problematykę. Uznał on zresztą podjęty temat za kontynuację ubiegłorocznych refleksji poświęconych manipulacjom życiem ludzkim, umieszczając tym samym temat spotkania w dość wąskim kontekście problemu dysponowania życiem ludzkim. Zaplanowane referaty sprowadzają w zasadzie etyczny problem zbrojnej obrony do dwu aspektów: problemu uzasadnień w ocenie walki zbrojnej oraz odczytania nauczania Urzędu Nauczycielskiego Kościoła.

3. Ks. Inlender wygłosił również pierwszy referat na temat: *Główne typy argumentacji etycznej w ocenie zabójstwa i walki zbrojnej*. We wstępie autor podkreślił znaczenie uzasadnień decydujących o przyjęciu określonych norm. Zasadniczy wywód autora składał się z dwu części: pierwsza - poświęcona pozaetycznym ocenom wartości wojny (co wydaje się wyjściem poza przyjęty temat), druga - ocenom etycznym z uwzględnieniem specyfiki etyki chrześcijańskiej.

Mówiąc o pozaetycznym wartościowaniu wojny prelegent zwrócił uwagę na: próby bilansowania korzyści i strat z wojny i uzależnianie od tego jej

oceny, idealizowanie wojny z podkreśleniem jej rzekomo wychowawczej roli, traktowanie wojny jako *sui generis* zabawy potrzebnej człowiekowi, atrakcyjnej w dostarczaniu momentu ryzyka oraz wybiórcze akcentowanie wojny i rewolucyjnego przewrotu dla tzw. postępu w doktrynie marksistowskiej. Swoje wywody Autor referatu oparł na konkretnych opiniach wielu różnych myślicieli.

Omawiając etyczne typy argumentacji Autor analizował poglądy najpierw wielu przedstawicieli myśli patrystycznej (m. in. Orygenes, Tertuliana, św. Bazylego, św. Atanazego, a szczególnie szeroko św. Augustyna), a następnie przedstawicieli okresu scholastycznego (św. Tomasza i F. de Vittorii oraz myśl polską (ariańską: Grzegorza z Brzeźna, Socyna, Sieniawskich, ale także Piotra Skargi, a współcześnie ks. T. Ślipki). Na tym tle Autor przedstawił krótko chrześcijańską specyfikę argumentacji w zakresie moralnej oceny wojny. W zakończeniu stwierdził konieczność dalszych szczegółowych analiz omawianej problematyki.

4. Kolejne dwa referaty dotyczyły współczesnej problematyki walki zbrojnej w nauczaniu Kościoła. Najpierw ks. dr Z. Perz mówił o tym, jak ta problematyka pojawiła się na obradach Soboru i jakie znalazła miejsce w końcowych dokumentach. Uznając, że losy tej problematyki na Soborze są związane z dziejami powstawania KDK omawiał kolejno: rozwój i uściślanie nauczania Kościoła na temat walki zbrojnej w pierwszej wersji dokumentu, następnie w tzw. schemacie jednolitym i jego przeredagowanej wersji, a w końcu w tekście ostatecznie przeredagowanym i poddanym pod dyskusję.

Druga część tego wystąpienia była poświęcona analizie rozdziału V KDK. Autor wskazał, że w nauce Soboru chodzi nie tylko o teoretyczne ukazanie sprawy pokoju i wojny, ale o szukanie dróg przeciwdziałania temu wszystkiemu, co do niej może prowadzić.

5. Ks. doc. dr hab. J. Kowalski mówił w swoim referacie na temat: *Moralna ocena użycia i gromadzenia broni nuklearnej w aktualnym Magisterium Kościoła*. Autor stwierdził na wstępie, że w licznych wypowiedziach Stolicy Apostolskiej na te tematy chodzi nie tylko o podanie zasad moralnych, ale także o właściwe kształtowanie opinii publicznej oraz wpływanie na rządy poszczególnych państw.

W pierwszej części referatu Autor mówił o moralnych ocenach wojny. Jego uwagi koncentrowały się przede wszystkim na problemie, czy można mówić o słusznej wojnie w kontekście broni nuklearnej. Prelegent widział początki pewnych modyfikacji nauki o wojnie sprawiedliwej już w nauce Piusa XII (postawił on warunek uzasadnionego prawdopodobieństwa skutecznej obrony). Szczególne jednak znaczenie przypisał nauczaniu Jana XXIII w *Pacem in terris* (nr 127). Z kolei wskazał jak to nauczanie papieża wyraziło się w KDK 80, a następnie wskazał na istotny sens przemówienia

Pawła VI w ONZ ("Nigdy więcej wojny") oraz wystąpienia Jana Pawła II w Hiroszynie (pamięć o Hiroszynie, to odrzucenie wojny nuklearnej).

Druga część referatu poświęcona była problematyce zbrojeń jako środka odstraszania i rodzącemu się z tego pytaniu o moralną kwalifikację doktryny odstraszania. Pewne ślady refleksji na temat odstraszania dostrzega prelegent w przemówieniu Piusa XII na Boże Narodzenie 1948 r., a jeszcze bardziej w nocy do ambasadora Japonii (1957 rok), gdzie papież mówił wprost o niebezpieczeństwach wyścigu zbrojeń. Na Soborze Watykańskim II samo posiadanie broni nuklearnej nie zostało potępione, ale uznano, że wyścig zbrojeń nie może być uznany za pewną drogę do pokoju. Paweł VI odnosi się bez entuzjazmu do idei odstraszania (idea równowagi strachu jest czymś złym). Natomiast Jan Paweł II w orędziu do ONZ wzywa do redukcji arsenałów broni, wskazując na ostrożność z racji możliwości pomyłki przy obchodzeniu się z nimi, ale mówi także przy tej okazji o potrzebie zabezpieczenia praw narodów. Według tego papieża odstraszanie jako etap może być uważane za dopuszczalne, ale nie można się zadowolić tym minimum. Jest więc to tylko etap, a nie cel sam w sobie, winien być on oparty na równowadze bez szukania przewagi jednej ze stron i tylko w tym sensie jest dopuszczalny w obecnych warunkach.

6. Dopełnieniem powyższych referatów był komunikat naukowy ks. prof. dr hab. S. Olejnika na temat: *Walka zbrojna w świetle etyki życia Alberta Schweitzera*. Autor przedstawia swoje refleksje na tle osoby i dzieła tegoż myśliciela i szeroko omawia jego koncepcję etyki życia w odniesieniu także do etyki miłości i etyki cnót i wad. W uwagach krytycznych prelegent wskazuje na rażące uproszczenia i na rażącą deprecjację roli chrześcijaństwa w obronie wartości życia w poglądach A. Schweitzera.

7. Dyskusja w ramach spotkania naukowego miała podwójny charakter. Towarzyszyła najpierw wygłaszanym referatom i miała charakter wyjaśniający lub dopowiadający. Natomiast właściwa dyskusja plenarna nawiązywała do całości problematyki. Była ona dość ożywiona, czasami rodziła pewne kontrowersje, wskazywała z jednej strony na wagę przedłożonych zagadnień, a z drugiej – mówiła o swoistym niedosycie z racji zawężenia zagadnienia tylko do jego strony negatywnej. Warto wskazać przynajmniej jej najważniejsze kierunki i podnoszone problemy.

Zmiana realiów sprawiła, że dotychczasowe rozwiązania nam już nie wystarczają, ale tym bardziej trzeba dobrze rozumieć obecną sytuację w kwestii zbrojeń. Szczególnie cenne w tym kontekście są próby oceny problemu odstraszania (ks. dr T. Sikorski).

Okazało się bardzo wyraźnie, że nie można umieszczać tematu wojny i słusznej obrony jedynie w kontekście zabójstwa czy szerzej – obrony życia. Można też żałować, że przy omawianiu argumentacji etycznej prawie całkowicie został pominięty fundament biblijny. Błędny okazał się także

zacieśnienie tematu, bo zabrakło tak istotnego elementu pozytywnego - wizji pokoju. Trudno zgodzić się z wprowadzeniem w problematykę, które akcentowało właściwe oceny, omawianych zagadnień, albowiem teologia moralna jest nastawiona dziś bardziej na tworzenie postaw pozytywnych (ks. dr J. Nagórny).

Podjęty temat domaga się rzeczywiście wyjścia z problematyki pokoju oraz wyrazistszej argumentacji biblijnej i patrystycznej (ks. J. Kowalski).

W nawiązaniu do powyższych głosów ks. Inlender wyjaśnia sens zacieśnienia tematu oraz zgadza się z tym, że trzeba położyć nacisk na profilaktykę - wychowanie do postaw pozytywnych.

Problem oceny pacyfizmu, różnych jego odmian, łącznie z ideą biernego oporu stał się podmiotem wyjaśnień pomiędzy ks. dr I. Mroczkowskim i ks. Kowalskim. Natomiast problem odmowy przysięgi wojskowej podnieśli ks. Olejnik i ks. Inlender.

Agresja i stosunek do niej jest wiodącym problemem w tych rozważaniach. Trzeba jednakże w tej dziedzinie rozbudować motywację chrześcijańską (np. św. Paweł wzywa do zgody i pokoju, o ile to możliwe, i na ile od wiernych zależy). Owszem, chrześcijanin może poświęcić samego siebie, ale w kontekście odpowiedzialności za wielkie grupy nie można postulować samomęczeństwa. Złożoność współczesnej agresji sprawia, że nie ma tu jednej oceny ogólnej. W referatach skupiono się na zagrożeniu totalnym, ale są i inne, więc nadal stoimy przed problemem słusznej obrony wobec niebezpieczeństwa zagrożenia wartości podstawowych. Pokój to pax i concordia. Ten drugi wymiar jest szczególnym zadaniem Kościoła (ks. doc. dr hab. S. Rosik).

Na problem militaryzacji świadomości ludzkiej i języka zwrócili uwagę o. dr I. Kałucki i ks. Nagórny.

Skoro wyklucza się wojnę jako zasadę obrony wartości, to trzeba się zastanowić nad innymi środkami: politycznymi, technicznymi, kulturalnymi i moralnymi. Czy chrześcijanom pozostają te ostatnie? Chrześcijanie działają na gruncie miłości, ale dzisiaj w dobie chaosu struktur politycznych i społecznych, w epoce terroryzmu i "anonimowego zła" przybiera to postać krzyża (ks. Rosik).

Trzeba w tym właśnie świetle w przepowiadaniu odsłaniać ludziom właściwe wymiary pacyfizmu (ks. Olejnik). Społeczeństwa mają prawo bronić się przed terroryzmem i to w sposób zdecydowany (o. dr W. Giertych). Zapobieganie groźbie terroryzmu jest jednakże ważniejsze niż jego zwalczanie. Ponadto wielkim zagrożeniem jest dzisiaj "anonimowa agresja" (ks. Perz).

8. W podsumowaniu całości spotkania ks. Inlender stwierdził, że zarówno referaty, jak i dyskusja wskazały na powinność tworzenia pokoju.

Ludzkość staje wówczas wobec tych struktur i nieładu w świecie, które jawią się jako brak pokoju. I to właśnie trzeba przebudowywać.

9. W związku z tym, że przedłużony o rok mandat dotychczasowego Zarządu Sekcji wygasł, jego przewodniczący - ks. dr B. Inlender złożył krótkie sprawozdanie z prac Zarządu i zaproponował wybory nowego Zarządu. Nowym przewodniczącym sekcji teologów moralistów został ks. dr Z. Perz, jego zastępcą ks. dr B. Inlender, a sekretarzem - ks. dr R. Otowicz.

10. Uczestnicy spotkania gromadzili się na wspólnie celebrowanej Eucharystii, a głoszone podczas mszy św. homilie pośrednio nawiązywały do ogólnej tematyki spotkań.